

Nowy

Boże, za Wiarę i Ojczyznę!

Obwita ludu — dotona ludu!

Przyjaciół Ludu

Plan polsko-katolickie w polskoludowej części Wielkopolski

Redaktor: Franciszek Duszyński.

Adres dla listów: Nowy Przyjaciel Ludu — Kępno (Wkp.)
Druk i nakład: Drukarni Spółkowej w Kępnie, ul. Mickiewicza 54.
Telefon nr. 47.

Gena ogłoszeń:
Zwyczajnie za wiersz nonparelony jednotamno 30 mk.
Założone i dla poszukujących pracy 25 „
Reklamy w dziale redakcyjnym 100 „
Przed tekstem na 1 stronie 150 „
Ogłoszenia ze skomplikowanym układem 50 procent droższe.
Na ogłoszenia ponad 10 razy się powtarzające, odpowiedni rabat.

Kępno, na wtorek 19 września 1922 r.

Rok IX.

Zczęśliwa Ziemia.

Współczesna posiada kilka ziem specjalnie uproszczonych, które nie tylko że się plawiły przez los, które nie tylko że się plawiły krwi ciarnej w imię swej polskości, niekiedy dowody, iż są, były i będą polskie, — lecz również były wciągnięte polityki, oparte wyłącznie o interesy Belwederu i jego zwolenników. Takimi politykami p. Piłsudskiego są: Ziemia Wschodnia Małopolska.

Wszystko z nich została obrana od razu jako próba federalistycznych; chciano ją przemocą oderwać, utworzyć jakieś odrębne państwo wezwani federalystami z Polską, pomimo protestu miejscowej ludności. Zapadła na niczem. Wileńszczyzna przez usta ministrów, posłów do Sejmu Wileńskiego, została się za całkowitem zespoleniem się z Polską wszelkie podsuwane jej projekty autonomiczne i obecnie już powróciła na łono polskie.

Również podobne koleje przechodziła Małopolska. Pozostaną niezapomniane pochwaleńskie wysiłki jej dzielnych synów, którzy w niezmierzonych walkach przeciwko najazdowi Rusinów, bronili ojczyznę z prawdziwym samozaparciem i poświęceniem, dzieci, starcy — każdy szedł na przód, by odeprzeć watahy rusińskie, polskości tego miasta. I obronili je, co lepszy dowód, stwierdzający, że ta ziemia jest polską, że nikt do niej inny

nie ma prawa. Znanym o tym sądził Belweder. Znanym wszystkim doskonale potajemne konspiracyjne wbrew woli Sejmu i olbrzymiej większości państwa prowadzone z Semenem Petlurą. W tym samozwańcym układ p. Piłsudskiego z ukraińskim, układ, który pociągnął za sobą skutki dla Polski i wprawdzie doprowadził do wrót stolicy Polski — Warszawy.

Cud Wisły, cud zespolenia się sił żywotnych całego narodu przekreślił zgubne skutki polityki Belwederu, ale pozostały, jako pozostały skutki masy zgliszcz i ruin polskich wsi, pozostały popieliska po świeżo spalonych wioskach, a całe połacie ziemi polskiej zostały w jedną wielką pustynię. I to jednak nie Belwederu oraz jego adherentów. Wyszła z tego jakieś projekty statutu autonomicznego dla Małopolski, projekty, które Sejm nasz odrzucił.

Oto teraz znów rząd p. Nowaka wywodzi rodzaj propozycji, a chodzi mu o to, czy jeszcze raz szczęścia, czy nie uda się życie federalistycznym mrzonek p. Piłsudskiego. Ta nieszczęśliwa Ziemia, która już tyle cierpiętności, musi przejść jeszcze jedną próbę, musi niepodlegnie, że będzie ostatnia, po której położony wszelkim dalszym matactwom

Aszkenazy.

Jest rzeczą, że żydzi są, byli i będą naszymi wrogami, bezwzględni i bezwzględnie. Polscy, którzy na każdym kroku starali się ich zniszczyć. A ponieważ rozporządzają olbrzymimi kapitałami, ponieważ są bardzo solidarni i zorganizowani, tak, że żyd w Polsce żyje i w Ameryce żyje zgodnie, — więc stanowią nieprzyjaciół, z którymi energicznie walczyć. Nieprzyjaciół groźnych należy usilnie wystrzegać się na każdym kroku.

Wszystko dzieje się u nas rzeczy wprost niebezpiecznej. Tych najgorszych i najzaciętszych wrogów naszych nie widujemy wszędzie, roją się od nich wszystkie

Od 15-25 września

przyjmują listonosze i urzędy pocztowe przedpłatę na „Nowy Przyjaciel Ludu“.

Przedpłata na miesiąc październik wynosi:

na pocście lub u listonosza	250 mk.
w ekspedycji bez odroczenia	250 „
z odroczeniem	260 „
pod opaską	400 „
Pojedynczy egzemplarz	25 „

nasze ministerja, jest ich bardzo wiele w wojsku, a nawet zajmują wysoce odpowiedzialne, kierownicze stanowiska, reprezentując (o zgrozo!) Polskę wobec innych narodów! Nie nie znaczy, że przybierają oni polskie nazwiska, kończące się na „ski“, że przyjmują chrzest — to nie zmienia postaci rzeczy, a nawet przeciwnie pogarsza sytuację, bowiem w ten sposób zyskujemy całe szeregi zamaskowanych wrogów. Chciał jest również bardzo wielu, którzy nie zadają sobie najmniejszego trudu „polonizowania się“ i pracują na szkodę Polski nazywając się Polakami, a my ich tolerujemy.

Jednym z takich zdecydowanych szkodników jest p. Szymon Aszkenazy, który piastuje bardzo poważną godność, pięknego przedstawiciela Polski wobec Ligi Narodów. Aszkenazy jest z zawodu historykiem i to historykiem dosyć pośredniej wartości. Jego dzieła nie posiadają głębi, nie odznaczają się wybitną wiedzą, a są pisane ot tak, na zamówienie jak gdyby. P. Aszkenazy orientuje się, że w danym momencie jakaś kwestja jest aktualna, więc natychmiast pisze na ten temat „dzieło“ dosyć banalne, przygotowane na przód, umiejętnie spreparowane z rozmaitych istniejących już w tym względzie monografji, a ponieważ aktualność jest rzeczą popłacającą, więc „dzieła“ tego „historyka“ są bardzo poczytne i rozchodzą się w znacznej ilości egzemplarzy, przyczem w znacznej mierze zależy to również od tego, że popierają go gorliwie jego pobratymcy, kupując wydane świeżo książki p. Aszkenazego i wypisując szniste hymny pochwalne na jego cześć.

Politykiem p. Aszkenazy nigdy nie był. Podczas wojny zerkał od czasu do czasu w kierunku państw centralnych a w stosunku do koalicji zachowywał się z bardzo daleko idącą wstrzeźliwością. Kiedy Polska odzyskała niepodległość, a ster rządów ujął w swe ręce p. Piłsudski i cała klika belwederka — p. Aszkenazy zapisał się od razu w jej poczet, rozumując z istic żydowskim sprytem, że w ten sposób nie ominą go zaszczyty. Rzeczywiście. Nie potrzebował na nie zbyt długo czekać, bowiem został po ustąpieniu Paderewskiego mianowany pierwszym przedstawicielem Polski wobec Ligi Narodów. Zaczął tam uprawiać politykę niepolską lecz belwederką, występując z rozmaitemi projektami federalistycznymi, działając np. w sprawie Wileńszczyzny wbrew wyraźnej woli większości narodu polskiego. Swoją arogancją żydowską p. Aszkenazy naraził się wielu członkom Ligi Narodów, przyczyniając temsamem duże szkody sprawie polskiej. Teraz w obecnym gabinecie faktycznym kierownikiem ministerjum spraw zagranicznych jest p. Aszkenazy, będąc naturalnie wiernym wykonawcą woli Belwederu. Społeczeństwo polskie oczekuje z niecierpliwnością chwili wyborów w nadziei, że przyniosą one zupełne zwycięstwo idei narodowej, a temsamem zniosą rządy żyda w polskim ministerjum spraw zagranicznych.

Z Rady Ministrów.

Poza porządkiem dziennym wczorajszego posiedzenia Rady Ministrów dyskutowana była sprawa stosunków na Górnym Śląsku. W opinii członków rządu stan stosunków w tej dzielnicy państwa nie jest tego rodzaju, aby zachodziła konieczność przeprowadzenia specjalnych zarządzeń natury administracyjno-prawnej. Konieczne jest natomiast przeprowadzenie dalszych zarządzeń natury gospodarczej oraz zarządzeń zmierzających do ulepszenia funkcjonowania administracji miejscowej.

Nowa pożyczka państwowa.

Na najbliższe posiedzenie Sejmu minister skarbu p. Jastrzębski, wnosi projekt ustawy o pożyczce wewnętrznej. Pożyczka ma być 8 procentowa. Aby obligacje były zabezpieczone od ewentualnego spadku marki polskiej i mogły stać się walutą giełdową, pożyczka oparta będzie na dewizach zagranicznych, a z drugiej strony obligacje opiewać będą w połowie na marki polskie i w połowie na złote polskie. Parrytet wynosić będzie: 1000 mkp. — 1 złp. — 1 fr szwajc. Obligacje te w wysokości 100 000 mkp. wypuszczone będą na lat pięć z prawem wcześniejszego wykupu. W tym czasie będzie niewątpliwie przeprowadzona reforma monetarna. Kupony półroczne opiewać będą na złote polskie i na franki szwajcarskie; płatne będą w dewizach i zabezpieczone całym naszym zapasem złota. Na ich pokrycie przyjmowane będą w 50 procent obligacje pożyczki odrodzenia. Obligacje posiadać będą kurs giełdowy i właściciele, wskutek ich dwu-istości walutowej, będą zabezpieczeni od możliwego ryzyka giełdowego. O ile ewentualnie spadną marki polskie, o tyle właściciele zyskają na obligacjach dewizowych. Skarb obligacyj nie będzie lombardował.

Naczelnik Państwa w Rumunii.

Naczelnik Państwa Bawi w gościnie u króla rumuńskiego w miejscowości Sinaia. Marszałek Piłsudski podejmowany jest uroczysto według ceremonjału przyjętego w wizytach państwowych.

Rumuński prezydent ministrów Bratianu oczekiwał p. Naczelnika Państwa na stacji węzłowej Ploesti, skąd towarzyszył mu do Synai. W Synai na p. Naczelnika Państwa czekał na dworcu król Ferdynand, następca tronu oraz rząd.

Rozbudowa kolei na G. Śląsku.

Pod przewodnictwem ministra skarbu odbyła się konferencja w sprawie wprowadzenia inwestycji kolejowych na Górnym Śląsku. Chodzi bowiem o usunięcie tych trudności, jakie wywołała nowa linja graniczna. Postanowiono przebudowę dworców granicznych oraz budowę dwóch nowych linii kolejowych: jednej, omijającej Gliwice do stacji Chybi na linii Kraków—Piotrowice—Bogumin, i drugiej, omijającej Kluczbork, a łączącej Kępno z Częstochową. Minister skarbu wyraził gotowość poparcia tych projektów.

Po klęsce greckiej.

Wypadki na Wschodzie odbyły się silnym echem tak w całym świecie muzułmańskim jak i wśród Greków, bawiących na obczyźnie.

Z Egiptu donoszą o manifestacjach z powodu zwycięstw Turków, a muzułmańscy członkowie Rady Stanu w Indjach wystosowali do Lloyd George'a telegram, w którym, podkreślając konieczność neutralności Wielkiej Brytanji w wojnie grecko-tureckiej, uważają chwilę obecną za stosowną dla przywrócenia przyjaznych stosunków między Wielką Brytanią a Turcją. W telegramie do wicekróla Indji, członkowie Rady Stanu i Zgromadzenia Ustawodawczego w Indjach oświadczają, iż trwając przy kalifacie sultana sądzą, że chwila obecna nadaje się najlepiej do przywrócenia normalnych stosunków na obszarze o przeważającej ludności muzułmańskiej. Musiałby być zawarty pokój z Turcją, przynajmniej jej panowanie w Azji Mniejszej. Tracę wraz z Andrianopolem koniecznym dla bezpieczeństwa Konstantynopola, wreszcie oddania zwierzchnictwa Turcji nad Konstantynopolem i Dardanelami.

Zywe niezadowolenie wywołane klęską Grecji oraz kursem polityki króla Konstantyna znalazło swój wyraz w następującej rezolucji uchwalonej przez kolonje greckie w Londynie, Egipcie, Rumunji, Afryce itd.: Król Konstanty musi natychmiast abdykować. Venizelos, który posiada pełne zaufanie narodu greckiego

czar Państw Sprzymierzonych i który sam je len tylko może przywrócić normalne stosunki w kraju i uchronić Grecję od ostatecznego upadku, musi natychmiast ująć władzę w swoje ręce.

Nowy gabinet grecki wydał rozkaz wycofania wojsk z linii Czataldży i przeprowadzenia częściowej demobilizacji. Rząd polecił przedstawicielowi Grecji przy Lidze Narodów presić ją o interwencję.

Żądania Turcji.

Mustafa Kemal-pasza oświadczył sprawozdawcy „Daily Mail” w Smyrnie co następuje:

Turcja żąda zwrotu Azji Mniejszej, Tracji aż po rzekę Marycę oraz Konstantynopola. Jest gotową udzielić wszelkiej gwarancji co do swobody przejazdu przez cieśninę Dardaneelską, której nie będzie fortyfikowała. Turcy muszą odzyskać swoje miasto stołeczne. W razie odmowy ze strony sprzymierzeńców będzie Mustafa Kemal-pasza zmuszony pomaszerować na Konstantynopol. Ponadto Mustafa Kemal-pasza żąda zniesienia kapitulacji, wydania greckiej floty i zapłacenia przez Grecję odszkodowania za zniszczenia, wyrządzone przez nich w czasie odwrotu. Kemal-pasza jest gotów uczestniczyć w konferencji pokojowej, która musiałaby jednak odbyć się na ziemi tureckiej. Turcy muszą mieć swojego kalifa w Konstantynopolu. Obecny sułtan Mehmed VI będzie wedle wszelkiego prawdopodobieństwa przez zgromadzenie narod usunięty.

Możliwość nowej wojny.

Angielskie koła polityczne obawiają się wybuchu wojny na Bałkanach. Ostatnie wypadki w wojnie grecko-tureckiej ośmieliły oddziały powstańcze Bułgarii, które zaatakowały wojska greckie. W odpowiedzi na to Jugosławia poczęła mobilizować i koncentrować swoje wojska koło Uskub. Rząd jugosłowiański ma być zdania, że w razie zaatakowania Grecji ze strony Bułgarii Jugosławia poprze Grecję militarnie. Dzienniki angielskie sądzą, że sytuacja na Bałkanach jest obecnie bardziej napiętą niż w r. 1914.

Wyjazd marszałka Frencha do Konstantynopola dzienniki berlińskie uważają za objaw, iż Anglja liczy się z możliwością nowej wojny.

Korespondent „Temps” z Bukaresztu ogłasza wywiad z rumuńskim min. spraw zagr., w którym min. rumuński potwierdza, że Mała Koalicja sprzeciwia się stanowczo wszelkim zmianom terytorjalnym na Bałkanach bez zezwolenia mocarstw. Ponadto Mała Koalicja jest zdecydowana przeszkodzić wszelkiemu mogącemu wybuchnąć konfliktom.

Wzrost i Czataldża

Zbliża się dzień wyborów, w którym macie złożyć egzamin z waszej dojrzałości politycznej, macie pokazać czy jesteście zdolni wybrać światlejszy i pracowitszy Sejm, czy zasługujące na lepsze rządy, niż te, które dotąd bezczynnością i błędami swymi torują drogę spekulacji, wyzyskowi, nadużyciom, niezadowoleniu i nędzy?

Abyście świadomie poszli do urny wyborczej,

Michał Czajkowski.

71

WERNYHORA

WIESZCZ UKRAIŃSKI

Powieść historyczna z roku 1768

—o—

Nekrasa się rozsierdził i pomknął konia ku mażom, przybiegł i zawołał groźnie:

— Hej, czumcze, a za co bijesz tę dziewczynę?

Wataha odwrócił się, zmierzył okiem od głowy atamana do kopyt płowego:

— A wam, panie swacie, po co się mieszać w cudze sprawy? jedźcie swoją drogą, kiedy was nikt nie zaczepia.

Uwiązana cyganka spojrzała na Nekrasę, oko jej zabłyszczało, smagła twarz się rozjaśniła zapalem.

— Siry orle stepu, i ty długo będziesz się ubijał z sępami i krukami, ale w końcu przeniesiesz swoje gniazdo daleko! hej tam! ku południowi.

Czumak urznął nahajem przez plecy cygankę

— Milcz, wściekła suko, hodaj cię djabeł porwał z twojemi czarami

Nekrasa schwycił za kołnierz czumaka i jednym pociągnięciem z konia na ziemię zwałił, dobył szabli, machnął i przeciął sznur, na którym była uwiązana cyganka.

Czumacy z drągami się zbiegli.

Nekrasa krzyknął na cygankę:

— Skacz na konia!

A ta, jak małpa, wskoczyła na krzyż płowego.

Byłoby przyszło do bójk, ale jeden z czumaków popatrzył na Nekrasę.

— Chłopcy, to ataman Serykowskiego kurenia, najdzielniejszy młodziec Zaporozia.

Opuścili drągi i zaczęli krzyżeć:

— Żyj zdrów, ojcie atamanie.

Nekrasa wzajem ich powitał, a wataha kłaniał się.

— Panie atamanie, nie gniewajcie się, ale ta zbiedziona czarownica przepowiadała upadek dzieciom Za-

mądrze wykorzystali prawa i godnie wypełnili swój obowiązek, trzeba Wam dobrze zastanowić się nad położeniem kraju, trzeba Wam pilnie śledzić przebieg akcji przedwyborczej, trzeba Wam mieć dobre informacje i wskazówki zaczerpnięte z pisma, które poda wam najświeższe wiadomości oświetlone ze stanowiska narodowego i chrześcijańskiego.

Pismem takim, żądającym odbudowy Rzeczypospolitej na odwiecznych a postępowych zasadach polskich i katolickich jest, „Nowy Przyjaciel Ludu”. Winien on znaleźć się w każdym domu w każdej rodzinie polskiej zawsze, a szczególnie dziś, kiedy na lata całe ma się rozstrzygnąć sprawa, kto w państwie ustawy uchylać i ster rządów w rękach swych dzierżyć będzie.

Pragnąc z jednej strony sprostać szczególnie w obecnym okresie odpowiedzialnym zadaniom chrześcijańskiego i polskiego organu, powiększamy z dniem 1 października skład redakcji pisma naszego, tak, iż czytelnik nasz będzie miał na łamach pisma zobrazowany całokształt życia politycznego i społecznego.

KRONIKA.

Kalendarz rzymsko katolicki

Poniedziałek	18 września	Józef z Kupert. w., Zofja m.		
Wtorek	19	January m.		
Sroda	20	Eustachy m., Kandyda p. m.		
Wschód słońca o godz.	5,39	Zachód o godz. 6, 8		
"	"	5,42	"	6, 6
"	"	5,43	"	6, 3

MIJSCOWA.

— Wiec Oświatowy urzęda Tow. Czyteln. Ludowych w środę dnia 20 bm. o godz. 8 wiecz. w Domu Katolickim.

— Bieg okrężny w Kępnie. Tow. piłki nożnej „Polonia” Kępno urzęda w niedzielę dnia 24 b. m. bieg okrężny o nagrody przez ulice miasta na przestrzeni, 2,5 klm. Sportowcy niestowarzyszeni, którzy by chcieli w biegu wziąć udział mogą się zgłosić do dnia 20 b. m. u sekretarza p. J. Domały Rynek 38

— Zaopatrzenie urzędników powiatowych w opał na zimę. Dowiadujemy się, iż władza powiatowa poczyniła kroki celem nabycia większej ilości węgla po tańszej cenie, by takowy sprzedać pomiędzy urzędników. — W tych dniach nadejdzie węgiel dla szpitala itd.

— Zebranie Tow. Powstańców i Wojaków odbędzie się w czwartek, dnia 21 września w Hotelu Centralnym.

Z Poznania.

— Zjazd Katolickiego Związku Polek. W przepelnionej sali Biblioteki Uniwersyteckiej zagała się w niedzielę dnia 17 września. Na zjazd przybył także gość ks. Prymas Dalbor, który w dłuższym przemówieniu wskazał na wielkie zasługi położone przez kobiety w sprawie katolickiej i zachęcał zebranych do energicznej i wytrwałej pracy szczególnie zaś do brania udziału w międzynarodowych kongresach katolickich. Następnie pani Rzepecka wygłosiła referat sprawozdawczy za rok ubiegły, z którego można było dowiedzieć się, że do związku należy 51 towarzyszy z ogólną liczbą około 6000 członków. Następnie

poroża. Koło Pustelnicy w puch rozrzućmy cygańskie szatry, cyganów rozpędzili, a tę djablicę wzięli, aby poprobować, czy zatonię w jeziorze.

Cyganka się zasmuciła.

— Co ma utonąć, to nie będzie wisieć; człowiek prawdy nie lubi; lachom w Korsuniu mówiłam: krew, krew; zaśmieli się, nie uwierzyli i krew popłynęła; a można zastawić groblę, kiedy woda tylko co zaczyna nurtować, zagasić ogień przy poczęciu tlenia. I wam zapowiadam, choć wy orle, sokoły, kruki i sępy, was za łeb wezmą, z rodzinnej ziemi wyrzucą, rozproszą.

Czumacy groźnie na nią spojrzeli.

— Ojcie atamanie, pozwólcie nam pobawić się trochę z czarownicą, dowiemy się prawdy.

— Zostawcie mi ją; w Iwanogrodzie z archirejem Czorbą pogadamy czy czarownica, czy wysłana od moskali, aby między nas siała przepowiednie. Póki mamy szable i dżonie nikt nas za łeb nie weźmie.

Cyganka kiwnęła głową na znak niedowiarstwa, czumacy rozstąpili się i zegnali Nekrasę, a ten spokojnie pojechał ku Iwanogrodowi.

Ataman dumiał, a cyganka ciągle prawila:

— Serce nie miecz, nie leci tam, gdzie ręka każe; samopas hula, póki serca nie znajdzie, a wtenczas amen wolności; rozumiesz ty mnie atamanie?

— Nie rozumiem, mów jaśniej.

— Słuchaj. Był sobie orzeł na stepie, siry orzeł, bystrego lotu, silnej piersi; żył z orłami i z sokołami dawał inne ptaki, a choć był młody, orły i sokoły, go słuchały, a inne ptactwo przed nim drżało. Nie myślał orzeł tylko o bojach, latał nad morza, w kraj gór i stepów, bratał się z drapieżnymi ptaki; widział w kłach samice rozmaitego rodzaju, a jednak żadna w oko mu nie wpadła; poleciał ku północy do braci orłów i sokołów, i tam zobaczył zuzulę, pokochał, i tęskny wraca do gniazda. Jak ci się podoba?

— Ładna, ale coż się stało z orłem?

— Ty ciekawy, atamanie, ja nie wiem, ja kobieta jestem, a choć mówią ludzie: ciekawość kobiecą rzeczą, ja nie mam twojej; kiedy matka mówiła bajkę o orle, zasnęłam i nie dosłuchałam końca, ale ci powiem drugą powiastkę.

ks. kardynał Dalbor pobłogosławił zebranie, pomyślnych obrad, potem dokonano wyborów rządu i komisji rewizyjnej, zaś ks. Adamski wygłosił referat na temat pracy społecznej kobiet.

— Wielkopolska Wystawa Ogrodnicza w Poznaniu. Wielkopolski Związek Towarzystw ogrodników z pomocą Wlkp. Izby Rolniczej i Dyrekcji Ogrodów m. Poznania urzęda ogrodniczą z naszej dzielnicy od 30. września do 30. października rb. na terenie Targu Poznańskiego w Górnosławskiej. Jak z licznych zgłoszeń wynika, wystawa zapowiada się dobrze. Wzięcie udziału biorą jak zwykle nasze dwory. Wystawa poglądowa, ma nam bowiem dać obraz, jak się przedstawia ogrodnictwo naszej dzielnicy w trzech stopniach naszej niepodległości. — Zachęcamy przeto do udziału pp. ogrodników i także naszych gospodyń, by się jaknajwcześniej zgłaszały, pózniej bowiem głoby zabraknąć miejsca odpowiedniego. Zważając że ogrodnictwo dla mniejszej własności ma wielką, liczymy, że i drobna własność nie odstąpi od udziału w wystawie. Również pożądana jest obecność przetwórców produktów ogrodniczych, przemysłu mającego związek z ogrodnictwem. Zwracamy się do pp. ogrodników, by przystąpiły do wystawy i wszelkie informacje. Komitet Wystawy Ogrodniczej, Wydział Ogrodnictwa, Poznań, Mickiewicza 33. Tamże otrzymać można program wystawy i wszelkie informacje.

— Sprzeniewierzenie. Przed kilku tygodniami buchalter pewnej firmy poznańskiej, obecnie w jej filji w Wągrowcu, 23 letni Jan Nalewski, przyjechał do Poznania do firmy, mającej 8 i pół miliona marek. Otrzymał w Poznaniu Nalewski przyszedł do wniosku, że warto się jej posiadaczem i wykombinował następującą historję: Pieniądze dał bratu i polecił mu je wywieźć do Wągrowca, a sam kupił jakiś lekki samochód i udał się z nim do parku Marcinkowskiego. Zauważył, że samochód, dali znać policji, która odwoziła Nalewskiego do szpitala miejskiego. Powróciwszy do Poznania Nalewski począł opowiadać, że w chwili, gdy był przytomny, skradziono mu 8 i pół miliona marek. Dowiedziła się o tem policja i wszczęła dochodzenie, które doprowadziło do tego, że Nalewski przyznał się do przywłaszczenia 8 i pół miliona marek. Czesc ich była zakopana w stajni a reszta w dwóch miejscach pod Wągrowcem. Okazało się, że Nalewski i jego brata aresztowano i więziono. Wskazywano na Nalewskiego i jego brata aresztowano i więziono.

Ze Śląska.

— Z za kulis organizacyi ogarniętych, którzy byli głównymi sprawcami powstania magazynów i sklepów katolickich. W Katowicach ogarnięto przedewszystkiem sklepy polskie „Atlantyda”, jedna z najwykwintniejszych w Katowicach. Została rozbita tylko dlatego, że, jak to się stało w „Volkswille”, na kilka dni przed rozruchem została sprzedana Polakowi z Poznania.

— Waluta polska na G. Śląsku. Liczba robotnikom w polskiej części G. Śląska, którzy się w walucie polskiej bez przeszkód. Słuchano, że zgodzili się przyjmować walutę polską na kursie dziennym.

Tu Nekrasa nadstawił ucha, zwrócił głowę, a ona tak prawila:

— Na zielonej niwie opadły łanie wilzy, leciał siry orzeł; zatopotał skrzydłem, uderzył dziobem jednego wilka, rozpierchał go, reda, a ocalona łania rzekła: orle, królu stepu, czyni mi nic złego; ja mam bieg chyży, przesadzę mury, przez gęstwiny się przecię, mi potrzeba, potrafię ci zawdzięczyć; orle, do swojej zuzuli, zaniosę twe słowa i przysięgam powieść.

I tu zamilkła.

— Wiedziałaś łanio o mieszkaniu zuzuli?

Cyganka kiwnęła głową.

— Łania przebiegłaby od brzegów Rosji po

skiej i podolskiej ziemi i znalazłaby zuzulę.

— Coż zrobił orzeł?

— Ja nie wiem.

A po chwili milczenia dodała:

— Gdyby orzeł chciał, łania skoczyłaby

Nekrasa przeżegnał się krzyżem świętym

cichu zaszeptał jakąś modlitwę, a cyganka

niego.

— Nie żegnaj się, ja nie djabeł, ani

ale moje uszy nadstawione na podsłuchy

A prawda, że wiem twoją powieść?

— Ktokolwiek bądź jesteś, kto mógł ci

o mnie?

— Wiatr; ale zostawmy to na boku, ja

chcesz, że abym do zuzuli leciała?

— Chcę ale ty jej nie znasz?

— Czy znam, czy nie, to do mnie należało

ci powiem jej imię?

— Mów.

— Magdalenal

Nekrasa o mało z siodła nie skoczył, a

gankę. W pierwszej chwili chciał z konia

jak djabeł, ale imię kochanki rozbrzdącało

i z djabelem rad o niej rozmawiać i

zanieść w jej uszy słowa: ją kochać

wieków.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Korfantym. Blok Narodowy ostatnich dniach szereg wieców przedwy-
kórych przemawiał także poseł Korfanty,
Wyoniku, Zaleźniu, Józefowcu, Bogucicach
Górach. Wszędzie odniósł pos. Korfanty
Różni rozbijając wieściowi z N. P. R.
prawdzie przeszkadzać lub rozbić wiecie,
wzręcz przeciwny skutek, gdyż robot-
wyrzucili ich z sali. Także w powiecie
podobno się kilka wieców przedwyborczych,
głównie przemawiał red. Rybar. Zapowie-
wiece. Akcja przedwyborcza w pełnym

Polski.

Stosunków. W ciągu ostatnich kilku
bardzo poważna różnica w cenach na arty-
potrzeby pomiędzy b. dzielnicą pruską
Kongresowem. Z tego powodu bardzo
pogranicznych miejscowości b. Królestwa
Wielkopolski i czyniła zakupy, co nie-
uważało powód do utyskiwania i zarzu-
Kongresowo ogładza Wielko-
wzrost drożyzny. W tym roku
wzręcz przeciwnego zjawiska Ceny
potrzeby w Wielkopolsce są
procent wyższe od cen w b. Królestwie.
wyjątku wszystkich artykułów, a w szcze-
i masła. Wobec takiej zmiany sto-
nięły się również role. Teraz nie
Królestwa jeżdżą do Wielkopolski, lecz
mieszkańcy nadgranicznych miej-
Wielkopolski, którzy udają się do Kalisza,
gdzie wszystko mogą nabyć po cenach
niższych.

Wprowadzenie monety metalowej w Polsce.
p. Jastrzębski opracowuje projekt mo-
Będą wyrabiane monety po 5, 10
Obecnie jest badana kwestja materiału,
z jakiego się wyrabiałoby monety, w każdym
to materiał żelazny.

Wieluński. Pod tym tytułem zaczęto
wychodzić tygodnik polityczno-społeczny.
manifestacja na cześć Francji w Warsza-
13 bm. Teatr wielki stał się widownią
manifestacji publicznej na rzecz
manifestację tę spowodowała obecność na
wycieczki młodzieży francuskiej, go-
kilkadai w Warszawie.

Lotnicza. W ubiegłą sobotę
Tuszewo pod Grudziądzem zderzyła
lotnicza. Podczas wlotów próbnych
powodu przestał funkcjonować motor
wielką szybkością zaczął spadać. Nim
na ziemię uderzył o wieżbę przydrożną
szkoleniu. Jadący aparatem lotnik
zniósł ciężkie rany. Odwieziono go do

Ame-rykańska na rynku polskim?
tak odehyliła się od ceny zboża,
kalkulowałyby się przywóz mąki ame-
Głaska. Podobno warszawskie sfery
wyszukać tę konjunkturę i możliwe
Warszawa będzie miała na rynku
amerykańskiej tańszy od produkowanego
krajowej.

Marszałek French w Konstancynopolu.
Marszałek French, który przybył do Paryża na uroczy-
stość rocznicy bitwy pod Marną, wyjeżdża stąd w cha-
rakterze inspektora wojskowego do Konstancynopola.

Samobójstwo z powodu spadku marki
niemieckiej Bankier holenderski, Jansen w Hadze
wskutek spadku wartości marki niemieckiej poniósł
tak olbrzymie straty, że stanął wobec konieczności
zgłoszenia bankructwa. Zanim się o tem świat do-
wiedział, bankier poszedł jeszcze do znajomych na bal
kostjumowy i zjawiał się tam w kostjumie uszytym
z samych banknotów tysiącmarkowych, nominalnej
wartości pół miliona. Zamiast maski na twarz, przy-
wdział odpowiednio podziurawiony nowy banknot na
sto tysięcy koron holenderskich. Po powrocie z balu,
zastrzelił się. Zamiast testamentu, zost. wil list, w któ-
rym pisze: „Marka niemiecka zgubiła mię. Ona was
wszystkich zgubi, przeżej, albo póź niej“.

Pokwitowanie.

— Na kuchnię dla biednych przysłał p. Braunek z Nosali
12 ctr. perek i p. Dr. Zielewicz z Swiby 20 ctr. perek za co
ofiarodawcom serdeczne składki. Bóg zapłać! —
Zarząd Tow. św. Wincentego a Paulo.

Skład Obwodowych Komisji Wyborczych w pow. kępińskim.

Obwód nr. 12. Darnowicz

Przewodniczący: Jan Iciachowski, leśniczy z Darnowca
Zastępca: Bernard Gorzany, urzędnik str. celnej z Darnowca
Członkowie: Piotr Kawula, nauczyciel z Darnowca
Franciszek Skiba, gospodarz z Darnowca
Augustyn Wolny, „ „
Franciszek Wićcek, „ „
Zastępcy: Karól Hojeński, „ „
Wilhelm Walda, „ „
Bernard Wiczorek, „ „
Andrzej Trzęsicki, chałupnik „ „

Obwód nr. 13. Droszki

Przewodniczący: Saweryn Szulc, pos. dóbr, z Droszek
Zastępca: Tomasz Maciejewski, pos. dóbr z Ryńca
Członkowie: Franciszek Branny, nauczyciel z Droszek
Karól Liniak, gospodarz z Droszek
Karól Tarras, „ „
Jan Cichosz, „ „
Zastępcy: Mieczysław Gólc, posiedz. dóbr z Gierczyc
Wincenty Kula, gospodarz z Droszek
Karól Skiba, „ „
Jan Apostel, „ „

Obwód nr. 14. Bralin

Przewodniczący: Robert Mohry, komisarz obw. z Bralina
Zastępca: Paweł Wolko, gospodarz z Bralina
Członkowie: Mateusz Dirbach, gospodarz z Bralina
Franciszek Londa, gospodarz z Bralina
Jan Groszek, stolarz z Bralina
Wawrzyn Kolenda, gorzelany z Bralina
Zastępcy: Franciszek Rossa I, gospodarz z Bralina
Franciszek Rossa II, gospodarz z Bralina
Franciszek Cichosz, mistrz kraw. z Bralina
Leon Bergandy, robotnik kolej z Bralina

Obwód nr. 15. Chojećcin

Przewodniczący: Jan Czekala, gospodarz z Chojećcina
Zastępca: Józef Latusek, gospodarz z Chojećcina
Członkowie: Zofja Lisińska, nauczycielka z Chojećcina
Franciszek Błażek, gospodarz z Chojećcina
Antoni Iwan, gospodarz z Chojećcina
Józef Surek, gospodarz z Chojećcina
Zastępcy: Antoni Latusek, gospodarz z Chojećcina
Piotr Dąbrowski, gospodarz z Chojećcina
Feliks Kuroпка, gospodarz z Chojećcina
Wincenty Jański, gospodarz z Chojećcina

Obwód nr. 16. Nosale

Przewodniczący: Teodor Braunek, urzędn. gosp. z Nosali
Zastępca: Piotr Makosch, gospodarz z Nosali
Członkowie: Józef Szkularek, gospodarz z Nosali
Wincenty Michalski, gospodarz z Nosali
Józef Krowiarz, gospodarz z Nosali
Stanisław Jany, gospodarz z Nosali
Zastępcy: Wojciech Galczyński, gościnny z Nosali
Jan Kokot, gospodarz z Nosali
Jakób Malcherek, gospodarz z Nosali
Piotr Głowik, gospodarz z Nosali

Obwód nr. 17. Ks. Nowawieś

Przewodniczący: Wojciech Maliński, gosp. z Ks. Nowej wsi
Zastępca: Szymon Lenort, gosp. z Ks. Nowej wsi
Członkowie: Stanisław Kutner, naucz. z Ks. Nowej wsi
Jan Wiczcerek I, gosp. z Ks. Nowej wsi
Andrzej Lenort, gospodarz z Ks. Nowej wsi
Alfons Lenort, gospodarz z Ks. Nowej wsi
Zastępcy: Jan Happa, młynarz z Ks. Nowej wsi
Piotr Jokiel, gospodarz z Ks. Nowej wsi
Franciszek Jokiel, gosp. z Ks. Nowej wsi
Józef Sencel, gospodarz z Ks. Nowej wsi

Obwód nr. 18. Mnichowice

Przewodniczący: Paweł Mosch, gospodarz z Mnichowic
Zastępca: Juljan Puchata
Członkowie: Antoni Rosiński, nauczyciel „ „
Józef Troska, gospodarz z Mnichowic
Wiktor Mosch, „ „
Paweł Kaluza, kowal „ „
Zastępcy: Jan Gabriel, gospodarz „ „
Michał Woźniak, robotnik „ „
Wawrzyn Welko, stolarz „ „
Bernard Kurzawa, gospodarz z Mnichowic

(Ciąg dalszy nastąpi)

Miljon marek

nagrody wyznaczam za
wykrycie sprawcy pożaru w szopach
majątności Laski

Istnieją pewne poszlaki że pożar został podłożony.

Administracja Przymusowa

majątności Laski pow. Kępn.

CZOCHRON.

Teraz
możemy oddać zawsze ze
składnicy, każdą ilość
Cement Portlandzki
dziegieć z węgla,
lepnik,
papę dachową,
szplisz dachowy,
wapno budowl. i nawozowe
i t. d. i t. d.
BRACIA SCHLIEPER,
Hurtownia materiałów
budowlanych
Bydgoszcz.
ul. Gdańska 99. Tel. 306,361

Formularze
zameldowania i odmeldowania
do Kasy Chorych

ma na
składzie **Drukarnia Spółkowa w Kępie.**

Cena za 1 egzemplarz 6 mk.

Kwity rentowe U, J i S

są do nabycia

w Drukarni Spółkowej w Kępie.

Węgiel Górnośląski

w wszelkich
sortymentach

oraz

tomasówkę, amoniak i smołę

poleca po cenach umiarkowanych do natychmiastowej dostawy
hurtownie i detalicznie

Dom Handlowy J. HĄCIA & S-ka.

Składnica przy boczniczy kolejowej Młynów Parowych.

Biuro w domu p. Trzecioka Warszawska 301.

Telefon 176.

Telefon 176.

W środę 20 września o godz. 8 wiecz.

odbędzie się

w Domu Katolickim

WIEC oświatowy

Przemawiać będzie generalny sekretarz
Tow. Czyt. Ludowych X. Pyszkowski.

O liczny udział prosi

w i. Komitet T. C. L.

Karłowski, prezes.

Przymusowa licytacja

W środę dnia 20 bm. przedpołudniem o godzinie 12-tej
na rynku przy budynku Sądowym będzie

I krowa

najwięcej dającemu za gotówkę sprzedawana.
Kasa miejska Wolko.

Wszystkim Panom księgarzom, kupcom, gościnnym
oraz właścicielom majątków daję uprzejmie do wiadomości, iż wkrótce wydam nakład

pocztówek widokowych

różnych miejscowości powiatu kępińskiego,

przeto upraszam wszystkich zainteresowanych o zwrócenie się celem bliższego poinformowania do zakładu fotograficznego

„ILONA“ Ostrów

Kolejowa 23.

Na sprzedaż:

karczm

położona w gminie I...

Do karczmy należą ca 4 morgi...

Zarząd majątności Siem...

Drely i mas

do kopania ziem

(Hadera) poleca

Karol Tessarz,

ul. Dworcowa 472

Ogłoszenia do Głosu Wieluńskiego

przyjmuje

Drukarnia Spółkowa w Kępnie.

Komu skradziono 3 brony?

Zgłosić się może do
Karola Tessarza
w Kępnie ul. Dworcowa 472

Wó
dzied
malo
korzystnie
Gdzie
N. P. L.

Kupujemy każdą ilość

ziemniaków

jadalnych
i fabrycznych

płacąc najwyższe ceny dzienne.

Centrala Rolniczo Handlowa Tow. Akc.

Kępno.